

prof. dr. hab.  
**Stanisław Sobolewski**  
Uniwersytet Pedagogiczny  
im Komisji Edukacji Narodowej  
w Krakowie  
WYDZIAŁ SZTUKI

## RECENZJA

Dotycząca dorobku artystycznego oraz rozprawy doktorskiej  
mgr Natalii Buchty  
w związku z toczącym się postępowaniem o nadanie stopnia doktora sztuki  
przed Radą ds. Stopni Akademii Sztuk Pięknych  
w Krakowie

Pani mgr Natalia Buchta urodziła się w Krakowie 23 stycznia 1986, gdzie ukończyła też Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych. Jest absolwentką studiów stacjonarnych kierunku *Edukacja Artystyczna w zakresie sztuk plastycznych* (dyplom 2012) na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie. Jej promotorem był prof. Adam Brincken. Po studiach rozwinęła wielokierunkową działalność twórczą. Uprawia malarstwo i - równoległe - szeroko rozumianą animację kultury i pedagogikę artystyczną. Współpracuje z Akademią Sztuk Pięknych w Krakowie, a także z Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, gdzie koordynuje prace zespołu edukacyjnego Muzeum. Jest kuratorką znaczących wystaw „Japońska układanka”, a także „Tokio. Smok i Smok” oraz „Kraków. Smok i Smok. Wyróżniającym się elementem działalności p. mgr Natalii Buchty jest tworzenie autorskich scenariuszy i programów edukacyjnych, warsztatów rozbudzających kreatywne myślenie, kierowanych ku dzieciom i młodzieży, a także warsztatów kreatywności dla dorosłych. Jako malarka uczestniczyła w wielu wystawach krajowych i zagranicznych, ma na swym koncie także wystawy indywidualne. P. Natalia Buchta podnosiła swe kwalifikacje pedagogiczne i animatorskie na licznych szkoleniach i stażach w zakresie pedagogiki

artystycznej, animacji kultury, a także organizacji i kierownictwu grup twórczych uzyskując kompetencje trenersko – coachingowe.

Przestawiony powyżej – z konieczności w sposób uproszczony i skrótowy – zakres aktywności p. mgr Natalii Buchty wskazuje na jej niezwykłą aktywność i pasję działania w służbie popularyzowania i podkreślania wartości jaką jest sztuka i kreatywna zdolność natury człowieka.

## I

Wielość zainteresowań i naturalna potrzeba różnorodności charakteryzująca osobowość Natalii Buchty ma też swój przekonujący wyraz w jej dorobku malarskim. Tworzy zarówno kompozycje wielkoformatowe, o wymiarach dochodzących do 250 cm długości boku, jak i prace kameralne, głównie w technice kolażu i monotypii. Obrazy olejne są kompozycjami o wyraźnie dekoracyjnym charakterze. Autorka interesująco buduje konstrukcje płaszczyzn w ciekawy sposób dokonując kontrastowego zestawienia rozbudowanej materii kolorystycznej z płaską, jednolitą plamą należącą do innego, bardziej graficznego porządku. Takie zderzenie konwencji podkreśla oniryczny charakter przekazu, uniemożliwiający widzowi jednoznaczną interpretację. Współbrzmi to z zastosowanym sposobem figuracji, pozostającym na granicy ekspresjonizmu i sztuki prymitywnej w aurze klimatu surrealistycznego. Dobrymi przykładami stosowanej gry konwencjami są takie obrazy jak „Ślimak” (2016), gdzie tytułowy bohater z całą swą warstwą znaczeniową stanowi ledwo rozpoznawalny majak, który jednak swym jestestwem jakoś ingeruje w postacie zanurzone w roślinności przypominającej florę Celnika Rousseau. Odwrotnie rysuje się sytuacja quasi fabularna w obrazie „Kalmar w ogrodzie” (2016). Kolejny mięczak – bohater Natalii Buchty – nie jest już dyskretnym aktorem drugiego planu ale dramatyczną personą, której ekspresji podporządkowana jest scena. Klimat złudzenia i marzenia sennego z wprowadzoną nutą niepokoju, może zagrożenia, zdaje się być podtekstem tego, zdawać by się mogło, czysto dekoracyjnego obrazu. Wielowątkowość, którą przywołuje Natalia Buchta jest zasadniczym elementem kompozycji malarskiej, opartej na różnorodności używanych środków stylistycznych. To samo zjawisko jest zasadą artykułowania i sugerowania nigdy do końca nie sprecyzowanych sensów przekazu ideowego. W obrazie „Pływaki”(140 x 100) 2016, gdzie wyraźnie zastosowana jest kompozycja obrazu w obrazie, postacie wyłaniające się z tła zdają się obserwować sylwetki pływaczek i pływaków zamknięte w przestrzeni przywodzącej na myśl akwarium. Zasadniczy kontrast wielkości figur sugeruje ich odmienną rolę w świecie przedstawionym. Ograniczenie, zamknięcie w przestrzeni, zdaje się przeczyć atmosferze kąpielowego relaksu. Także układ wirujących postaci może być dalekim echem upadku potępionych Hansa Memlinga, czy upadku zbuntowanych aniołów Rubensa.

O ile w poprzednio omawianych obrazach nicią je wiążącą była swoista baśniowość czy surrealityzm, najprościej mówiąc niezwykłość sytuacyjna, to kolejna grupa obrazów olejnych odwołuje się do powszechnych doświadczeń społecznych, tym samym utrwalonych w świadomości form plastycznych. Upozowany portret zbiorowy – najpierw, jako obraz, dostępny tylko rodzinom królewskim i arystokratycznym – od czasu upowszechnienia fotografii stał się zwyczajowym sposobem utrwalania ważnych zdarzeń rodzinnych. Fotografie zbiorowe dokumentują ważne chwile w życiu arystokratów i mieszczan, rodzin wiejskich i robotniczych, słowem wszystkich istniejących warstw społecznych. Po motyw ten sięga Natalia Buchta w właściwy sobie sposób. W swych kompozycjach zestawia dwa światy – świat figuracji i świat uproszczonych form zmierzający w stronę ornamentacji i abstrakcji. Łączy te dwa światy podobna, czasem tożsama faktura plamy barwnej, niekiedy przetworzone i uproszczone kształty z elementu figuratywnego. Obraz „Wesele” (2015) jest takim właśnie bezpośrednim odwołaniem do tradycji ikonograficznej. Panna młoda promieniejąca w sukni ślubnej jest jedynym świetlistym akcentem w mrocznym tłumie rodziny. Bliscy panny młodej ukryci w cieniu, są ujawniani światłem bijącym od głównej bohaterki. To światło wydobywa z cienia niektóre twarze, ujawnia ich – nierzadko karykaturalnie przedstawiony, wyraźnie indywidualizowany – charakter. Sądzić można, że sztucznie upozowane towarzystwo nie „weseli się”, a przeciwnie, zamarło w poczuciu lęku i niepewności. Tylko panna młoda zdaje się zachowywać całkowitą obojętność i zgodę na nadchodzącą przyszłość. Czy ryba wpleciona w fałdy sukni ślubnej to symbol ofiary? Pokrewny tematycznie obraz „Zaślubiny” (2015), choć komponowany według podobnej zasady niesie zupełnie inny nastrój. Rola figuracji, a tym samym postaci ludzkich zdaje się schodzić na drugi plan. Pierwzoplanowym motywem staje się obrzęd, tu wyrażony niezwykle ekspresyjną materią kostiumów nowożeńców, których kształt i kolorystyka są wywiedzione z szeroko pojmowanej kultury Dalekiego Wschodu. Siła ornamentu, jego rytm i ekspresyjna kolorystyka zdają się ogarniać i przetwarzać figurę człowieka. Obrzęd i jego rekwizyty stają się sensem samym w sobie. Z kolei praca „Rodzina” (2015) jest nawiązaniem do typowej sytuacji towarzyskiej, wielokroć fotografowanej i prezentowanej w tysiącach rodzinnych albumów. Oto podwieczorek, klasyczna herbatka. Przedstawiciele wszystkich pokoleń, niektórzy to już duchy, inni, o strupieszalych twarzach jeszcze zdają się brać aktywny udział w spotkaniu. Artystka stosując różne środki ekspresji malarskiej indywidualizuje postaci względem kształtów sylwetek, mimiki twarzy, a co za tym idzie także charakterów. Taka wizja rodziny zdaje się przynależać do kina horrorów czy fantastyki grozy. Ta atmosfera podkreślona jest trafnością i bogactwem użytych środków malarskich. Jakby na przekór treściom język tego malarstwa czerpie z najlepszych tradycji malarstwa kolorystycznego.

Natalia Buchta jest obdarzona autentycznym uwrażliwieniem na jakość barwy, bardzo pewnie i trafnie organizuje zestawienia kolorystyczne, w sposób bardzo świadomy wykorzystuje możliwości wyrazowe jakie daje stosowanie całej gamy działań fakturą i tkanką płamy barwnej. Uwidacznia się to również w kolażach, zwłaszcza tych, których istotę stanowi malowidło np. prace z cyklu „Portrety rodzinne - głowy” (2017), a także cykl „Alicja W.” (2016). W tym ostatnim cyklu artystka potwierdza swe przywiązanie do budowania „jedności w wielości” i z dużą biegłością stwarza nowe jakości w połączeniu malarstwa, rysunku i fotografii.

W zestawie przedstawionym do postępowania o nadanie stopnia doktora pokazany został też cykl malarski „Opowieści z Macondo”. Powieść Gabriela Marqueza stała się inspiracją do powstania serii 27 małych obrazów najczęściej o wymiarach 50 x 50, 25 x 25, 10 x 10, komponowanych na prostokątnych płaszczyznach niekiedy z wyodrębnioną formą koła. Klimat tych prac nawiązuje do wcześniej omówionych i łączy w sobie elementy ekspresji charakterystycznej dla sztuki prymitywnej z żywiołową, chromatyczną kolorystyką nawiązującą do barwności malarstwa południowoamerykańskiego. Obrazy te noszą w sobie zaczątek większej opowieści, w której rzeczywistość, niedopowiedzenie, absurd marzenia sennego, splatają się w wielowarstwową całość, w której quasi fabularna narracja współbrzmi z wyrazistą materią malarską. Ważną częścią działań p. mgr Natalii Buchty składających się na materię podlegającą refleksji w ramach postępowania o nadanie stopnia doktora sztuki jest wystawa „Tokio. Smok i smok”, powstałe w związku z jej pracą w Centrum „Manggha”. Monumentalne dzieło, na które składają się koncepcja merytoryczna, aranżacja przestrzeni wystawienniczej i wykonanie wraz z zespołem doproszonych artystów (także studentów krakowskiej ASP) plansz utrzymanych w konwencji rysunku komiksowego, których tematem są motywy ikonograficzne charakterystyczne dla kultury Japonii. Bliźniacza wystawa „Kraków. Smok i smok” według projektu Autorki odbyła się w Japonii. Wystawy te stanowią przykład atrakcyjnego wykorzystania środków plastycznych do celów edukacyjnych i popularyzatorskich. Są też przekonującym obrazem zainteresowań, umiejętności wykonawczych i kompetencji intelektualnych p. mgr Natalii Buchty, które składają się na jej samodzielność i oryginalność spojrzenia.

## II

Dopełnieniem dorobku malarskiego przedstawionego w postępowaniu o uzyskanie stopnia doktora w zakresie sztuk plastycznych jest obszerna książka „Dualność. Wielowątkowość jako odkrywanie potencjału twórczego.” Publikacja ta została przygotowana z wielką starannością, na dobrym poziomie edytorskim jest

istotnym elementem oddającym charakter rozważań twórczych autorki. We wstępie Natalia Buchta pisze: „Praca ta jest kolażem idei i myśli i działań moich autorytetów oraz moich własnych doświadczeń, zdobytych na wielu polach zainteresowań z zakresu sztuki i edukacji artystycznej.” Tekst świadczy, że autorka jest żywo zainteresowana problematyką psychologii twórczości, pedagogiki i próbuje zbudować swoje stanowisko wobec istniejących teorii. Zakres tych rozważań, z oczywistych powodów nie mieści się w kompetencjach recenzenta. Miarodajna i merytoryczna ocena przynależy specjalistom z zakresu psychologii, pedagogiki, socjologii sztuki ewentualnie dziedzin pokrewnych lub granicznych, stąd uwagi poniżej sformułowane należy wyłącznie traktować jako subiektywny sąd malarza - czytelnika.

Struktura tekstu nie ma znamion wypowiedzi naukowej, opartej na wyrazistym i poprawnym warsztacie metodologicznym, założonej tezie badawczej. Z podobnych względów trudno uznać tekst za zarys czy projekt podręcznika, a choćby skryptu pomocniczego dla studentów szeroko rozumianej edukacji plastycznej. Zarówno układ jak i brak zastosowania aparatu krytycznego wskazują, że intencją autorki było jedynie stworzenie osobistej antologii różnych poglądów, przywołanie arbitralnie wybranych cytatów z pism cenionych przez siebie myślicieli i uczonych, pokazanie działań, które są uznane jako przykłady rozwiązań albo procesów kreatywnych. Rozważanie istoty, a także mechanizmów i czynników mających wpływ na proces twórczy jest ważnym obszarem refleksji naukowej. Tu jednak wydaje się, że autorka postawiła sobie za cel stworzenie pewnej subiektywnej interpretacji własnej drogi twórczej w kontekście dowolnie przywołanych zdań i twierdzeń. Czy jednak - patrząc od strony praktyki malarza, poety czy kompozytora - taka refleksja ułatwia, a choćby przyczynia się do powstania dzieła? Tekst ma charakter swobodnej, popularyzatorskiej wypowiedzi, a komiksowo żartobliwy charakter rysunków towarzyszących podkreśla tę właściwość. Czytelnik może jednak postawić sobie pytanie: kto jest adresatem tej wypowiedzi i jaki cel jej przyświeca?

Pani mgr Natalia Buchta realizuje się zarówno jako artystka jak i animatorka zjawisk i wydarzeń artystycznych, których przykłady we własnych realizacjach omówiła w końcowej części tekstu. Ten fragment potwierdza jej profesjonalizm w stawianiu i twórczym rozwiązywaniu zagadnień ważnych dla najszerzej rozumianego obszaru kultury. Doświadczenie wynikające z praktycznej działalności w obu, wyżej wymienionych sferach z pewnością jest najważniejszym wyjaśnieniem i uzasadnieniem takiej, a nie innej formy wypowiedzi teoretycznej. Jest też rodzajem „komentarza nie wprost” do jej praktyki malarskiej.

**Dorobek artystyczny mgr Natalii Buchty, jej twórczą działalność na wielu polach, oraz przedstawioną przez nią pracę doktorską, oceniam bardzo**

pozytywnie. Oryginalny zestaw prac malarskich, niewątpliwie nie częsta w środowisku artystycznym potrzeba teoretycznej refleksji, pozwalają stwierdzić, że wykazała się ona oryginalnością i samodzielnością twórcy w stopniu całkowicie spełniającym warunki umożliwiające nadanie jej stopnia doktora sztuki, co z pełnym przekonaniem rekomenduję Radzie ds. Stopni Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Kraków, 7 grudzień 2021

A handwritten signature in black ink, written in a cursive style. The signature appears to read 'Stanisław Sobolewski'.

(-) Stanisław Sobolewski